

Ballada o trzeźwym diable

Słowa, muzyka i wykonanie: Krzysztof Daukszewicz

Metrum: 2/4

1. a Pod wieczór dobrze było gdy
 G a Na polu pełnym zbóż
 C Z diabłem się spotkał Dobry Pan
 G C G I Jego Anioł Stróż

Ref: a G Diabeł był zdrowy jak ten rydz
 a Po prostu czart na schwał
 a G Anioł zalany w drobny mak
 a Na nogach ledwo stał
 G a Uuu... Na nogach ledwo stał

2. a Chłop gdy usłyszał Pana głos
 G a Poprosił ich na stronę
 C I poczęstował z flachy wprost
 G C G Świeżutkim samogonem

Ref: a G Pociągnął zdrowo Anioł Stróż
 a I flachę Panu dał
 a G A czart do gardła nie lał nic
 a A czart się tylko śmiał
 G a Ha ha... A czart się tylko śmiał

3. a Robotnik co z roboty szedł
 G a Przez drogi asfaltowe
 C Wyciągnął z torby chleba pół
 G C G I tyleż wyborowej

Ref: a G Pociągnął zdrowo Anioł Stróż
 a I flachę Panu dał
 a G A czart do gardła nie lał nic
 a A czart się tylko śmiał
 G a Ha ha... A czart się tylko śmiał

4. a Ksiądz proboszcz który wracał z mszy
 G a Prywatnym samochodem
 C Zaprosił na plebanię i
 G C G Ugościł starym miodem

Ref: a G Pociągnął zdrowo Anioł Stróż
 a I flachę Panu dał
 a G A czart do gardła nie lał nic
 a A czart się tylko śmiał
 G a Ha ha... A czart się tylko śmiał

5. a Minister wyznań witał się
 G a Z Panem jak z własnym bratem
 C A potem piękny toast wzniósł
 G C G Wytwornym „Araratem”

Ref: a G Pociągnął zdrowo Anioł Stróż
 a I flachę Panu dał
 a G A czart do gardła nie lał nic
 ...

	a	A czart się tylko śmiał
	G a	Ha ha. . . A czart się tylko śmiał

6.

a	A rano gdy ich dopadł kac
G a	W przydrożnym wiejskim rowie
C	Anioł do Pana rzecze tak
G C G	Mój dobry Panie powiedz

Ref:

a G	Czy diabeł sobie wszyl czy co
a	Że trzeźwym musi być
a G	Pan odpowiedział spójrz na kraj
G a	On już nie musi pić.